

## O bliskości i dystansie wobec partii politycznych

Opracowali  
Agnieszka Cybulska  
i Krzysztof Pankowski

Znak jakości przyznany CBOS przez  
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku



Wyróżniająca Jakość Badań

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

## W skrócie

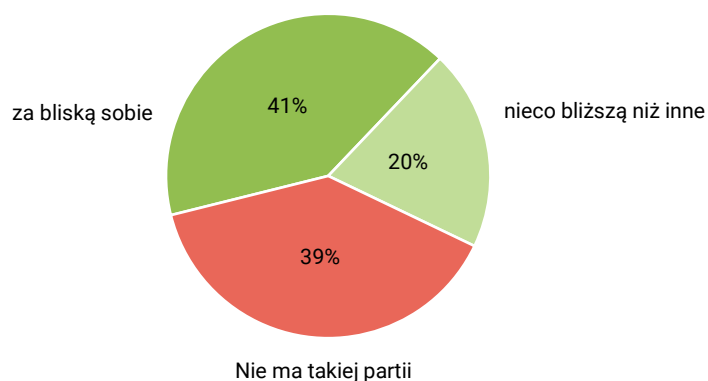
- Ponad trzy piąte dorosłych Polaków (61%) znajduje wśród funkcjonujących obecnie ugrupowań politycznych takie, z którym w mniejszym lub większym stopniu może się identyfikować. Większość tej grupy – nieco ponad jedna piąta ogółu badanych (41%) – wskazuje partię czy ugrupowanie, które jednoznacznie uznaje za bliskie sobie, zaś dalsza jedna piąta (20%), skłonna jest wyróżnić takie, które na tle innych uznaje za bliższe sobie niż pozostałe. Prawie dwie piąte uprawnionych do głosowania Polaków (39%) w ramach aktualnego spektrum partyjnego nie znajduje żadnej partii, o której mogliby powiedzieć, że jest im ona „bliska” lub choćby „nieco bliższa” niż inne.
- W porównaniu z ostatnim pomiarem z września 2024 roku oba typy identyfikacji minimalnie się zwiększyły – po 2 punkty procentowe wzrósł zarówno odsetek Polaków mocniej, jak i słabiej identyfikujących się z którymś z ugrupowań aktualnie funkcjonujących na naszej scenie politycznej. Obecne zmiany, choć procentowo niewielkie, sprawiły, że ogólnie rzecz biorąc odsetek osób utożsamiających się z którymś z ugrupowań jest najwyższy po 1998 roku (61%).
- Najbardziej obojętnych i nieprzywiązanych do niej wyborców ma Konfederacja Korony Polskiej – prawie połowa jej elektoratu (47%) w odpowiedzi na pytanie o bliskie sobie ugrupowanie nie wymienia żadnego. Wśród pozostałych elektoratów odsetki tego rodzaju braku wskazań mieszczą się w przedziale 25–30%. Relatywnie liczniej zupełny brak poczucia bliskości partyjnej obserwujemy wśród wyborców Prawa i Sprawiedliwości (30%) oraz Lewicy (29%), minimalnie rzadziej wśród zwolenników Koalicji Obywatelskiej (26%) oraz Konfederacji Wolność i Niepodległość (25%).

W styczniu<sup>1</sup>, niezależnie od comiesięcznego monitoringu deklaracji partycytacji wyborczej, zapytaliśmy Polaków, na ile istniejące spektrum partyjne spełnia ich oczekiwania, czyli czy i w jakim stopniu skłonni są identyfikować się z którąś z partii funkcjonujących na dzisiejszej scenie politycznej.

Ponad trzy piąte ogółu uprawnionych do głosowania (61%) znajduje wśród funkcjonujących obecnie ugrupowań takie, z którym w mniejszym lub większym stopniu może się utożsamiać. Przy czym większość tej grupy – nieco ponad jedna piąta ogółu badanych (41%) – wskazuje partię czy ugrupowanie, które jednoznacznie uznaje za bliskie sobie, zaś dalsza jedna piąta (20%), choć nie identyfikuje się aż tak silnie z żadną z partii, jednak skłonna jest wyróżnić taką, którą kontekstowo uznaje za bliższą sobie niż pozostałe. Natomiast prawie dwie piąte uprawnionych do głosowania Polaków (39%) w ramach aktualnego spektrum partyjnego nie znajduje żadnej partii, o której mogliby powiedzieć, że jest im ona „bliska” lub choćby „nieco bliższa” niż inne.

CBOS

RYS. 1. Czy wśród polskich partii/ ugrupowań politycznych jest taka, którą uważa Pan(i):



<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (429) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiadnim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej (CAWI), do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiadnim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 8 do 20 stycznia 2026 roku na próbie liczącej 938 osób (w tym: 55,5% metodą CAPI, 26,4% – CATI i 18,0% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcję wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

O poczucie więzi z partiami politycznymi pytamy naszych respondentów od 1998 roku. Na przestrzeni minionych lat skala deklarowanej identyfikacji Polaków z funkcjonującymi na scenie politycznej ugrupowaniami ewoluowała. Szczególnie duży dystans w postrzeganiu partyjnej sceny politycznej obserwowaliśmy w latach 2007–2014. Przez cały ten okres niezmiennie co najmniej połowa Polaków deklarowała, że nie identyfikuje się z żadną z funkcjonujących ówczesnie na scenie politycznej partii. Rekordowy pod tym względem był rok 2013, kiedy to odsetek badanych zachowujących daleko posuniętą rezerwę wobec ugrupowań aktywnych wówczas na scenie politycznej wzrósł do 56%. Taka sytuacja miała miejsce do czasu wyborów parlamentarnych 2015 roku. W maju 2016 roku, a więc kilka miesięcy po wyborach do Sejmu i Senatu, które zmieniły wcześniejszy układ sił na scenie politycznej, ale także poszerzyły ofertę partyjną o nowe inicjatywy, takie jak Kukiz'15, Nowoczesna czy partia Razem, odnotowaliśmy wyraźny wzrost poczucia emocjonalnej więzi z którymś z ugrupowań (z 48% w lutym 2014 roku do 56% w maju 2016). Wzrost odsetka deklarowanych identyfikacji dotyczył przede wszystkim kategorii ocen bezwarunkowych – partii bliskiej sobie, natomiast poziom względnej bliskości, odczuwanej jedynie kontekstowo, na tle innych ugrupowań, utrzymywał się na podobnym poziomie. Równolegle obserwowaliśmy spadek udziału deklaracji świadczących o politycznym wyobcowaniu i dystansowaniu się obywateli wobec wszystkich funkcjonujących na polskiej scenie politycznej partii (z 52% w lutym 2014 roku do 44% w maju 2016). Ukształtowany po 2016 roku poziom identyfikacji partyjnych Polaków w zasadzie utrzymuje się do dziś. Mimo pojawienia się w kolejnych latach nowych inicjatyw politycznych, takich jak Konfederacja Wolność i Niepodległość, Polska 2050 czy Konfederacja Korony Polskiej, odsetki respondentów w pełni lub częściowo identyfikujących się z popieraną partią, jak i liczba badanych zachowujących rezerwę wobec istniejącego partyjnego spektrum zmieniały się w niewielkim stopniu.

W okresie 2016–2024 odsetki ankietowanych w pełni identyfikujących się z popieraną przez siebie partią oscyływały w granicach 37–40%, zaś deklarujących istnienie partii trochę bliższej im niż inne zmieniał się w zakresie 16–19%. Liczba respondentów mówiących o braku jakichkolwiek związków emocjonalnych z którąkolwiek z partii czy ugrupowań również utrzymywała się na podobnym poziomie: 43–45% ogółu uprawnionych do głosowania.

Ten układ deklaracji nieco zmienił się po ostatnich wyborach parlamentarnych, które odwróciły dotychczasowy układ sił między głównymi ugrupowaniami sceny politycznej, a następnie po wyborach prezydenckich, oddających urząd prezydenta w ręce Karola Nawrockiego, oraz po pojawieniu się powyżej wyborczego progu w sondażach kolejnego w naszej historii politycznej ugrupowania „antysystemowego”, na tyle oryginalnego, że posługującego się radykalną retoryką. Choć procentowo zmiany w deklaracjach dotyczących bliskości ugrupowań politycznych są niewielkie, bowiem oba typy identyfikacji zwiększyły się minimalnie – po 2 punkty procentowe wzrósł zarówno odsetek Polaków mocniej, jak i słabiej identyfikujących się z którymś z ugrupowań funkcjonujących obecnie na naszej scenie politycznej, to w sumie ten czteropunktowy wzrost sprawił, że ogólnie rzecz biorąc odsetek osób utożsamiających się z którymś z ugrupowań jest najwyższy po 1998 roku (61%).

TABELA 1

Czy wśród polskich partii/ inicjatyw politycznych jest taka, którą uważa Pan(i):	Wskazania ankietowanych według terminów badań													
	III '98	XI '03	I '06	IV '07	VI '08	VIII '11*	I '13	II '14	V '16	V '17	II '19	V '23	IX '24	I '26
	w procentach													
– za bliską sobie	57	39	45	33	36	36	25	30	37	39	37	40	39	41
– nieco bliższą niż inne	16	14	14	13	14	–	18	18	19	17	18	16	18	20
Nie ma takiej partii	27	47	41	54	50	64	56	52	44	44	45	44	43	39

\* W sierpniu 2011 roku zadawaliśmy respondentom jedynie pierwsze z sekwencji pytań dotyczące „bliskiej” im partii. Osobom, które zadeklarowały brak takiej, nie zadawano pytania: „A czy któraś z partii jest Panu(i) choćby trochę bliższa niż inne?”

Pełna emocjonalna identyfikacja z popieranym ugrupowaniem politycznym częściej jest udziałem mężczyzn niż kobiet. Z popieraną partią w pełni identyfikuje się ponad dwie piąte mężczyzn (44%) i 38% kobiet. Jednocześnie panie częściej są wyobcowane politycznie i nie utożsamiają się, choćby tylko w minimalnym stopniu, z żadnym z funkcjonujących na naszej scenie ugrupowań (43%). Wśród mężczyzn tego rodzaju deklaracje składa jedynie 36%.

Słonność do emocjonalnego identyfikowania się z popieranymi ugrupowaniami zmienia się wraz z wiekiem badanych, nie jest to jednak zależność liniowa. Najbardziej zdystansowani politycznie, a zarazem wyalienowani pod względem reprezentacji partyjnej, pozostają najmłodszy ankietowani (w wieku od 18 do 24 lat) – ponad połowa z nich (56%) nie ma poczucia więzi z którymkolwiek z ugrupowań. Także wśród osób w średnim wieku (45–54 lata) blisko połowa częściej niż przeciętnie nie identyfikuje się nawet w ograniczonym stopniu z którąkolwiek partią czy ugrupowaniem politycznym (48%). Wśród respondentów młodszych o jedną lub dwie dekady mniej osób nie znajduje żadnej partii, z którą w pełni mogłyby się identyfikować – po około dwie piąte pytanych z tych grup nie utożsamia się z żadnym z ugrupowań (odpowiednio 43% wśród badanych w wieku 35–44 lata i 39% wśród osób w wieku między 25 a 34 rokiem życia). Spośród wszystkich grup wiekowych to starsi respondenci – osoby powyżej 55 roku życia – najczęściej deklarują bliskie identyfikacje partyjne albo – patrząc z innej perspektywy – utożsamiają się z podziałami politycznymi na naszej scenie. Szczególnie dotyczy to najstarszych badanych, liczących sobie 65 lat lub więcej, spośród których tylko nieco ponad jedna czwarta (28%) nie identyfikuje się z żadną partią. W mniejszym stopniu odnosi się to do grupy młodszej o dekadę, w wieku od 55 do 64 lat, z której nieco ponad jedna trzecia (36%) nie identyfikuje się z żadną partią. W obu tych grupach wiekowych przeważają ankietowani w pełni utożsamiający się z którymś z popieranych ugrupowań – wśród badanych w wieku 55–64 lat to 44% respondentów, zaś wśród osób w wieku powyżej 65 roku życia o pełnej identyfikacji z popieranym ugrupowaniem mówi więcej niż co druga (55%).

Zdolność do identyfikacji partyjnych wyraźnie idzie w parze z poziomem wykształcenia. Im lepiej wykształceni są badani, tym częściej znajdują partię czy ugrupowanie, z którym choćby w niewielkim stopniu są w stanie się utożsamiać. Najbardziej wyalienowane względem naszego systemu partyjnego są osoby z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym – ponad połowa spośród nich (55%) nie widzi żadnej partii, która byłaby im bliska lub tylko nieco bliższa niż inne. W podobnej sytuacji znajduje się niespełna połowa ankietowanych z wykształceniem zasadniczym zawodowym (47%). Wśród osób z wykształceniem średnim odsetek ten wynosi 42%, a zatem nieco powyżej przeciętnej.

Na tle innych grup zdecydowanie wyróżniają się respondenci z wykształceniem wyższym. Tylko nieco ponad jedna czwarta spośród nich (27%) nie znajduje partii lub ugrupowania, z którym mogłaby się identyfikować, choćby w tylko w ograniczonym zakresie.

Zdolność do utożsamiania się z którymś z podmiotów dzisiejszej sceny politycznej wyraźnie różni się także w zależności od wielkości zamieszkiwanej miejscowości. Im mniejsza miejscowość, w której mieszkają badani, tym mniejsza jest ich zdolność do partyjnych identyfikacji, a częstsze wyobcowanie względem całego partyjnego spektrum. Najbardziej zdystansowani względem istniejącej oferty partyjnej są mieszkańcy wsi – z żadną z istniejących partii nie identyfikuje się choćby w ograniczonym stopniu co drugi z nich (50%). Z kolei zdecydowanie najmniej wyalienowani z naszej teraźniejszości politycznej są mieszkańcy największych aglomeracji – z żadną partią nie identyfikuje się mniej niż jedna czwarta z nich (23%).

Odnalezieniu się na tle partyjnych podziałów dość wyraźnie sprzyja także lepsza sytuacja materialna i wyższe dochody na osobę w rodzinie. O ile do wyobcowanych politycznie zalicza się ponad połowa badanych deklarujących najniższe dochody (poniżej 2000 zł *per capita* – 52%), to wśród osób najlepiej sytuowanych, określających swoje dochody jako najwyższe (6000 lub więcej na osobę w rodzinie) tylko 17% nie identyfikuje się z żadnym z ugrupowań funkcjonujących na naszej scenie.

Silne sympatie partyjne *versus* dystans wobec istniejącego spektrum partyjnego są uwarunkowane także przez religijność badanych i ich stosunek do praktyk religijnych, zależność ta nie ma jednak charakteru liniowego. Zdecydowanie najsilniejsze identyfikacje partyjne deklarują z jednej strony osoby najbardziej religijne – uczestniczące w praktykach religijnych co najmniej raz w tygodniu, a z drugiej – ankietowani w ogóle niebiorący udziału w praktykach religijnych. Wśród respondentów chodzących do kościoła kilka razy w tygodniu tylko co czwarty (25%) nie utożsamia się z żadną partią, a jednocześnie ponad połowa widzi ugrupowanie, z którym w pełni się identyfikuje (55%). Ankietowani biorący udział w praktykach religijnych raz w tygodniu w trochę większej liczbie nie znajdują żadnej partii bliskiej sobie (32%), choć nadal zdecydowanie częściej niż przeciętnie w pełni utożsamiają się z którymś z ugrupowań (48%). Po przeciwnej stronie skali zbliżony jest odsetek deklaracji całkowitego braku identyfikacji partyjnych wśród osób w ogóle nieuczestniczących w praktykach religijnych (36%), przy 42% deklaracji pełnej identyfikacji. Zatem najbardziej wyobcowane politycznie są grupy ze środka skali, czyli osoby mające słabsze związki z Kościołem, ale niezrywające z nim zupełnie kontaktu. Ponad połowa praktykujących raz lub dwa razy w miesiącu (52%), a także blisko połowa uczestniczących w praktykach religijnych tylko kilka razy w roku (45%) nie dostrzega żadnego ugrupowania, z którym choćby w niewielkim stopniu mogłaby się identyfikować.

Z deklaracji badanych wynika, że w ramach istniejącego spektrum partyjnego swoją reprezentację partyjną w bardzo dużym stopniu znajdują zarówno osoby o lewicowej, jak i o prawicowej orientacji, choć ci ostatni nieco rzadziej niż sympatycy lewicy. Ponad połowa respondentów deklarujących lewicowe poglądy (55%) znajduje ugrupowanie, z którym czuje się silnie emocjonalnie związana, a ponadto więcej niż jedna piąta (23%) wyróżnia jakąś partię jako bliższą sobie niż pozostałe. Wśród osób o prawicowej orientacji odsetki te są nieco niższe – o pełnej identyfikacji z którąś z partii mówi 51% respondentów identyfikujących się z prawicą, a ponad jedna piąta (22%) znajduje ugrupowanie,

do którego jest im nieco bliżej niż do pozostałych. Z żadną partią nie czuje się związana zaledwie nieco ponad jedna piąta lewicowego elektoratu (22%) i nieco więcej, bo ponad jedna czwarta zwolenników prawicy (28%). W odmiernej sytuacji są wyborcy o poglądach centrowych. Ponad połowa z nich w ramach istniejącego spektrum partyjnego nie znajduje partii, z którą choćby w minimalnym stopniu mogliby się utożsamiać (52%).

TABELA 2

Czy wśród polskich partii politycznych jest taka, którą uważa Pan(i):	Deklarowane poglądy polityczne			
	lewicowe	centrowe	prawicowe	Trudno powiedzieć
	procentowanie w kolumnach			
– za bliską sobie	55	27	51	12
– nieco bliższą niż inne	23	21	22	7
Nie ma takiej partii	22	52	28	81

Biorąc pod uwagę strukturę społeczno-zawodową można stwierdzić, że najtrudniej przychodzi identyfikować z którymś z ugrupowań politycznych funkcjonujących aktualnie na naszej scenie politycznej robotnikom niewykwalifikowanym oraz pracownikom usług – aż po ponad dwie trzecie spośród nich (68%) nie znajduje żadnego ugrupowania, z którym mogliby się słabiej lub silniej utożsamiać. Swojej reprezentacji partyjnej nie odnajduje także ponad połowa rencistów, osób zajmujących się domem (po 55%), a także rolników (53%) oraz uczniów i studentów (52%).

Osoby przyznające, że wśród obecnie funkcjonujących na scenie politycznej ugrupowań odnajdują takie, które uznają za bliskie lub nieco bliższe niż inne, poprosiliśmy w pytaniach otwartych o podanie ich nazw.

Partią, z którą potencjalni wyborcy najczęściej skłonni są jednoznacznie się identyfikować, jest Koalicja Obywatelska. Ponad jedna trzecia ankietowanych odnajdujących na scenie politycznej ugrupowanie, które może uznać za bliskie sobie, wymienia właśnie główne ugrupowanie koalicji rządowej (35%). Nieco rzadziej tego rodzaju jednoznaczne deklaracje zbiera największa partia dzisiejszej opozycji – Prawo i Sprawiedliwość (30%). Trzecie miejsce na liście ugrupowań, z którymi Polacy najczęściej się identyfikują, zajmuje Konfederacja Wolność i Niepodległość, którą za „swoją” partię uznaje 13% respondentów w pełni utożsamiających się z którymś z ugrupowań. Kolejne 8% jednoznacznie identyfikujących się z jakąś partią, to osoby identyfikujące się z Lewicą. Mniej, bo tylko co dwudziesty badany z tej grupy zalicza się do zadeklarowanych sympatyków Konfederacji Korony Polskiej (5%), jeszcze mniej głosów pełnej identyfikacji zebrały pozostałe ugrupowania – Polskie Stronnictwo Ludowe (4%), Polska 2050 Szymona Hołowni (3%) oraz partia Razem (2%).

TABELA 3

Partie i ugrupowania wymieniane przez respondentów	Badani uważający partie lub ugrupowania polityczne za:	
	bliskie sobie* (N=381)	niewiele bliższe niż inne* (N=185)
	w procentach	
Koalicja Obywatelska	35	40
Prawo i Sprawiedliwość	30	21
Konfederacja WiN	13	17
Lewica, Nowa Lewica, SLD	8	7
Konfederacja Korony Polskiej	5	4
Polskie Stronnictwo Ludowe	4	5
Polska 2050 Szymona Hołowni	3	7
Razem	2	4
Inna odpowiedź, bez podania nazwy, lidera itp.	–	4
Odmowa odpowiedzi	2	2

\* Procenty nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wymienić więcej niż jedno ugrupowanie

Również w przypadku identyfikacji kontekstowych zdecydowanie największą część tej grupy potencjalnych wyborców stanowią ostrożni sympatycy KO (40%). Prawie dwukrotnie rzadziej są to osoby, którym stosunkowo najbliżej jest do PiS (21%) czy Konfederacji WiN (17%). Potencjalnych sympatyków innych ugrupowań, wyróżnianych na zasadzie kontrastu, w zestawieniu z pozostałymi ugrupowaniami jest już niewielu. Co piętnasty z badanych nieidentyfikujących się jednoznacznie z żadną partią, ale skłonnych wyróżnić którąś jako choćby nieco bliższą mu niż inne, skłania się ku Lewicy i tyłu samo jako relatywnie najbardziej odpowiadające im ugrupowanie wymienia Polskę 2050 (po 7%). Co dwudziesty z tej grupy to potencjalny sympatyk PSL (5%), a jeszcze mniej – po 4% badanych – jako nieco bliższe im niż inne wymienia Konfederację Korony Polskiej lub partię Razem.

Z zestawienia z wynikami z poprzednich badań widać, że udział głównie z rządzących partii, czyli KO, zarówno w wymiarze jednoznacznych identyfikacji, jak i identyfikacji kontekstowych od maja 2023 roku wzrósł – wyraźniej i bardziej systematycznie w wymiarze pełnej identyfikacji, niż kontekstowej, w której wzrost odsetka osób wybierających KO jako partię bliższą niż inne obserwujemy tylko w ostatnim czasie. Od 2023 roku odsetek osób jednoznacznie uznających KO za partię bliską sobie w puli wszystkich takich stwierdzeń wzrósł aż o 10 punktów procentowych, zaś liczba identyfikacji względnych – o 4 punkty. Natomiast w przypadku najgroźniejszego konkurenta aktualnie rządzącej partii, czyli PiS obserwujemy spadek, przede wszystkim głosów jednoznacznych identyfikacji z tym ugrupowaniem, a w niewielkim stopniu również w wymiarze identyfikacji kontekstowych. Obecnie wśród osób jednoznacznie utożsamiających się z którąś z partii zwolennicy PiS stanowią 30%, podczas gdy w maju 2023 roku było ich aż 49%, oznacza to spadek o 19 punktów procentowych. Jednocześnie w wymiarze kontekstowym liczba deklaracji odnoszących się do PiS najbardziej obniżyła się między majem 2023 roku a wrześniem 2024, natomiast w ostatnim okresie nieco wzrosła, choć i tak nie osiągnęła poziomu z 2023 roku (obecnie jest niższa o 2 punkty). Jeśli

chodzi o Konfederację WiN, z której w analizowanym okresie wyłoniło się drugie ugrupowanie – Konfederacja Korony Polskiej, można powiedzieć, że oba te ugrupowania również zyskały „wiernych” zwolenników mniej lub bardziej jednoznacznie się z nią/ nimi utożsamiających. Choć największy przyrost głosów jednoznacznych identyfikacji z Konfederacją WiN nastąpił między 2023 a 2024 rokiem (wzrost o 9 punktów procentowych), to po podziale na dwa ugrupowania, w sumie praktycznie utrzymał się na podobnym poziomie. Natomiast rozdzielenie Konfederacji WiN i Konfederacji Korony Polskiej korzystnie wpłynęło na zwolenników kontekstowych, obecnie jest ich w sumie o 5 punktów procentowych więcej, niż w 2024 roku, kiedy oba ugrupowania występowały pod jednym szyldem.

Podobne zawirowania wynikające z organizacyjnych podziałów obserwujemy w przypadku bloku lewicowego, a także obozu niegdysiejszej Trzeciej Drogi. W przypadku Lewicy podział na Nową Lewicę i partię Razem przyniósł tylko minimalny, utrzymany w granicach błędu statystycznego wzrost deklaracji pełnej identyfikacji i spadek (w okresie od IX 2024 do I 2026 roku) identyfikacji kontekstowych. Bardziej niekorzystny okazał się rozpad koalicji Trzecia Droga. Obecnie oba ugrupowania niegdyś ją tworzące mają w sumie praktycznie tyle samo jednoznacznych zwolenników ile przed rozpadem, natomiast wyraźnie obniżył się ich parytet w całej puli sympatyków kontekstowych, wyróżniających PSL lub Polskę 2050 jako ugrupowanie bliższe niż pozostałe (spadek w stosunku do deklaracji dotyczących Trzeciej Drogi o 5 punktów procentowych).

TABELA 4

Partie i ugrupowania wymieniane przez respondentów		Badani uważający partie lub ugrupowania polityczne za:					
		bliskie sobie*			nieco bliższe niż inne*		
		w procentach					
		V 2023 (N=414)	IX 2024 (N=370)	I 2026 (N=381)	V 2023 (N=173)	IX 2024 (N=167)	I 2026 (N=185)
Koalicja Obywatelska		25	31	35	36	36	40
Prawo i Sprawiedliwość		49	36	30	23	17	21
Konfederacja WiN		10	19	13	17	16	17
Konfederacja Korony Polskiej				5			4
Lewica, Nowa Lewica		8	8	8	6	14	7
Razem				2			4
Trzecia Droga	Polska 2050 Szymona Hołowni	7	5	3	17	17	7
	Polskie Stronnictwo Ludowe			4			5
Inna partia / inna odpowiedź, bez podania nazwy partii, lidera itp.		2	3	0	2	1	4
Odmowa odpowiedzi		-	-	2	-	-	2

\* Procenty nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wymienić więcej niż jedno ugrupowanie

Interesujące jest, jak układa się zakres i siła identyfikacji partyjnych wśród elektoratów poszczególnych partii, ilu jednoznacznych, ilu kontekstowych, a ilu zupełnie niemających poczucia więzi z partią mają wśród swoich zadeklarowanych wyborców poszczególne ugrupowania.

Najbardziej obojętnych i nieprzywiązanych do tej partii wyborców ma Konfederacja Korony Polskiej, prawie połowa jej elektoratu (47%) w odpowiedzi na pytanie o bliskie sobie ugrupowanie nie

wymienia żadnego. Wśród pozostałych elektoratów odsetki tego rodzaju braku wskazań wynoszą od 25% do 30%. Relatywnie częściej brak poczucia bliskości partyjnej obserwujemy wśród wyborców PiS (30%) oraz Lewicy (29%), minimalnie rzadziej – wśród zwolenników KO (26%) oraz Konfederacji WiN (25%).

TABELA 5

Potencjalne elektoraty	N	Stożenie identyfikacji z ugrupowaniami w ich własnych elektoratach		
		silna identyfikacja	względna identyfikacja	brak identyfikacji z popieranym ugrupowaniem
		w procentach		
Prawo i Sprawiedliwość	169	57	13	30
Nowa Lewica*	38	53	18	29
Konfederacja WiN	56	52	23	25
Koalicja Obywatelska	217	52	22	26
Konfederacja Korony Polskiej*	35	44	9	47

\* Wyniki uzyskane dla tego ugrupowania należy traktować z dużą ostrożnością ze względu na małą reprezentację jego zwolenników w próbie

Relatywnie najwięcej jednoznacznych zwolenników ma PiS, niemal trzy piąte jego elektoratu (57%) wskazuje to ugrupowania jako najbliższe sobie. Jednak konkurenci mają wśród swoich wyborców tylko niewiele mniejsze odsetki osób w pełni się z nimi identyfikujących – ponad połowa wyborców Lewicy (53%), Konfederacji WiN oraz KO (po 52%) deklaruje, że ugrupowanie, na które chcą oddać swój głos, jest im jednoznacznie najbliższe. Najmniej tego rodzaju zwolenników ma w swoim elektoracie Konfederacja Korony Polskiej.

Nieco inaczej rozkładają się deklaracje kontekstowe, dokonywane tylko na tle pozostałych możliwości wyboru, czyli mówiąc inaczej: udział w poszczególnych elektoratach wyborców, którzy w ogólnym rozrachunku mogą być mniej pewni swej ostatecznej decyzji. Nieco więcej niż co piąty wyborca Konfederacji WiN (23%) i KO (22%) wskazuje te ugrupowania jako bliższe mu niż pozostałe. Również niespełna co piąty głosujący na Lewicę (18%) wybiera to ugrupowania tylko na tle oferty politycznej ze strony innych partii. Najmniej kontekstowych wyborców mają PiS (13%) oraz Konfederacja Korony Polskiej (9%).